

*Sygn. akt VI ACa 209/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 listopada 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Urszula Wiercińska*

*Sędziowie: SA Aldona Wapińska (spr.)*

*SO (del.) Jolanta Pyżlak*

*Protokolant: Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa A. K. (1), J. K. (1), L. K., E. K. i B. K.*

*przeciwko (...) S.A. w W.*

*o odszkodowanie i zadośćuczynienie*

*na skutek apelacji powodów A. K. (1), J. K. (1), E. K. i B. K. oraz pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 30 września 2014 r.*

*sygn. akt III C 996/12*

*1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:*

*A) w punkcie pierwszym zamiast zasądzonej kwoty 100 000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz B. K. kwotę 64 500 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;*

*B) w punkcie drugim zasądza od (...) S.A. w W.:*

*a) dodatkowo na rzecz B. K. kwotę 13 333 zł (trzynaście tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;*

*b) na rzecz A. K. (1) kwotę 28 333 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;*

*c) na rzecz J. K. (1) kwotę 13 333 zł (trzynaście tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 28 333 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;*

*d) na rzecz E. K. kwotę 13 333 zł (trzynaście tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 42*

**500 zł (czterdzieści dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;**

e) **w pozostałym zakresie oddala powództwo;**

**2. oddala apelację powodów w pozostałej części;**

**3. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**

**4. koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.**

**VI ACa 209/15**

## UZASADNIENIE

Powodowie A. K. (1), J. K. (1), L. K., E. K. oraz małoletni B. K. dnia 6 września 2012 r. wystąpili z pozwem przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W., jako ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu G. K. – sprawcy śmiertelnego wypadku – w związku ze śmiercią C. K. (1) wnosili o zasądzenie od pozwanego:

1/ na rzecz powoda A. K. (1):

- kwoty 112.500 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (syna) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty

- kwoty 2118,75 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2/ na rzecz powódki J. K. (1):

- kwoty 112 500 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (syna) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty

- kwoty 151 875 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci syna wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

3/ na rzecz powoda L. K. kwoty 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (brata) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

4/ na rzecz powódki E. K.:

- kwoty 112 500 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (ojca) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty

- kwoty 70 587 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

5/ na rzecz powoda małoletniego B. K.:

- kwoty 112 500 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (ojca) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty - kwoty 70 587 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda w wyniku śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wnosili także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż na skutek śmierci C. K. (1) przeżyli straszliwą traumę i wstrząs oraz doznali ogromnej krzywdy. Śmierć C. K. (1), który za życia wspierał finansowo swoje dzieci E. i B. (płacąc alimenty oraz przekazując na ich rzecz dodatkowe kwoty), a także opiekował się swoją matką - powódką J. K. (1) oraz pomagał jej w pracach gospodarskich, spowodował znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów E., B. i J. K. (1). Nadto w pozwie wskazano, iż dochodzone kwoty zostały obniżone o 25%, bowiem zmarły przyczynił się do powstania szkody i krzywdy, decydując się na podróż samochodem z nietrzeźwym kierowcą.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany przyznał fakt zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez sprawcę wypadku, wskazał również, iż wypłacone już na rzecz prawie wszystkich powodów (prócz L. K.) kwoty zadośćuczynienia stanowią całość zadośćuczynienia należnego powodom w związku ze skutkami wypadku komunikacyjnego z dnia 13 kwietnia 2012 roku. Pozwany podkreślił, iż kwoty zadośćuczynienia, jak i kwota odszkodowania w związku ze zwrotem kosztów pogrzebu, zostały pomniejszone o połowę z uwagi na przyczynienie się zmarłego do powstania szkody na poziomie 50%. Żądania pozwu w zakresie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej są, w ocenie pozwanego, nieuzasadnione okolicznościami sprawy, a nadto wygórowane. Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz L. K. za śmierć brata, pozwany podniósł, iż nie należy on do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c.

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz B. K. kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz pozostawił strony postępowania przy poniesionych kosztach postępowania, a koszty sądowe nieuiszczone przez powodów przejął na rachunek Skarbu Państwa. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 13 kwietnia 2012 roku w T. G. K., będąc pod wpływem alkoholu w stężeniu 3 promili we krwi, doprowadził do zderzenia kierowanego przez niego pojazdu marki B. z ciągnikiem siodłowym marki V.. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniósł C. K. (1) – syn A. i J. K. (1), ojciec E. i B. K. oraz brat L. K..

Poszkodowany w chwili śmierci miał 43 lata. W roku (...) zawarł związek małżeński z M. K.. Ze związku urodziło się dwoje dzieci: E. K. urodzona (...) oraz B. K. urodzony (...). W roku 2008 C. K. (1) rozwiódł się z żoną, przy czym rozwód orzeczono z wyłącznej winy męża, a miejsce zamieszkania dzieci oznaczono w każdorazowym miejscu zamieszkania matki. Przyczyną rozpadu małżeństwa było nadużywanie alkoholu przez C. K. (1), a także problemy psychiczne w postaci zaburzeń paranoidalnych. W rodzinie często dochodziło do konfliktów. Na interwencje wzywani byli funkcjonariusze Policji. W czasie trwania małżeństwa C. K. (1) nie zajmował się i nie interesował się dziećmi. Małżonkowie często kłócili się, a poszkodowany wyzywał żonę. W reakcji na napiętą atmosferę C. K. (1) uciekał z domu do kolegów, z którymi spożywał alkohol. Płacił alimenty w wysokości 200 złotych na każde dziecko miesięcznie.

C. K. (1) w chwili śmierci mieszkał z rodzicami, prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 6 ha, nie wspierał finansowo rodziców, ale pomagał przy drobnych czynnościach dnia codziennego, jak robienie zakupów, wożenie matki do lekarza, wykupywanie leków.

J. K. (1), matka powoda, w roku 1994 przeszła udar mózgu. Obecnie nie jest już osobą leżącą, samodzielnie porusza się po mieszkaniu. Nie wymaga opieki osób trzecich.

Śmierć w wypadku samochodowym wywołała w rodzinie C. K. (1) smutek. Najbardziej tę stratę odczuł syn zmarłego, 10-letni wówczas B. K., który wskutek śmierci ojca stał się rozkojarzony i lękliwy, miał trudności ze snem – nie mógł zasnąć, często budził się w środku nocy, prosił, by mógł spać przy zapalonym świetle lub by towarzyszyła mu matka bądź starsza siostra. Po wypadku stał się wystraszony, nie chciał chodzić do szkoły, stronił od towarzystwa kolegów.

A. K. (1) po śmierci syna odczuwa lęk przed jazdą samochodem.

L. K. był starszym bratem C. K. (1). Mieszka w Z., w miejscowości oddalonej o 60 km od miejsca zamieszkania poszkodowanego. Sporadycznie przyjeżdżał do domu rodzinnego z Z.. Z bratem łączyło go głównie zamilowanie do mechaniki.

W ocenie sąsiadów C. K. (1) nie był szanowany przez rodzinę. Mieszkał z rodzicami, natomiast z byłą żoną pozostawał w konflikcie, nie widywali się, dzieci widywał rzadko, płacił na nie alimenty, a poza tym córce - studentce - czasami dawał kilkaset złotych czy jakiś prezent. Syn tęsknił do ojca, choć się go jednocześnie trochę bał, zwłaszcza gdy był pod wpływem alkoholu, jednak potrzebował jego obecności, chciał, by ojciec był dla niego dobry. Mimo, iż C. K. (1) był właścicielem trzech domów, często nie miał gdzie nocować – wyrzucany był przez rodzinę, także i przez rodziców, z domu gdy wracał pod wpływem alkoholu i wszczynał awantury. Często zapożyczał się u kolegów, prosił o jedzenie. Kiedy C. K. (1) został odwieziony do szpitala psychiatrycznego, przez 3 dni nikt z rodziny go nie odwiedził.

Powodowie pismem, które wpłynęło do pozwanej spółki w dniu 29 maja 2012 roku, wezwali Towarzystwo (...) do spełnienia świadczenia w postaci wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. W odpowiedzi na powyższe pozwana po analizie zgłoszonych roszczeń dokonała wypłaty po 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz A. i J. K. (1), po 7500 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz E. i B. K. oraz kwotę 2825 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Obecnie E. i B. K. pobierają rentę rodzinną w wysokości po 373,59 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie wzbudziła wątpliwości Sądu, a także na podstawie zeznań powodów w zakresie wskazanym w stanie faktycznym oraz zeznań świadka J. K. (2), którego zeznaniem dał wiarę w całości. W ocenie Sądu pierwszej instancji w pozostałym zakresie zeznania powodów oraz świadka M. D. (1) nie były wiarygodne, lecz były składane wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Sąd Okręgowy uznał, iż opis osoby zmarłego oraz jego relacji rodzinnych, prezentowany w niniejszym postępowaniu, diametralnie różni się od zeznań świadka J. K. (2), osoby obcej dla stron postępowania i niezainteresowanej jego wynikiem – sołtysa wsi, w której zamieszkiwał zmarły. Z akt sprawy rozwodowej pomiędzy C. i M. K. wynika, iż relacje byłych małżonków, jak też relacje pomiędzy C. K. (1) oraz jego rodzicami przedstawiały się odmiennie, niż opisywali to powodowie i świadek M. D. - nierzadko A. K. (1) był wzywany na pomoc przez synową i razem z nią wyrzucał pijanego i awanturującego się syna z domu. Zdaniem sądu dowody te wskazują, iż –wbrew twierdzeniom strony powodowej – C. K. (1) był osobą uzależnioną od alkoholu, a jego więź emocjonalna z członkami rodziny, w szczególności córką i była żoną, ale także i z rodzicami, była bardzo uboga.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powodów odnośnie osiągniętych przez C. K. (1) dochodów, których powodowie nie potrafili sprecyzować. Z zeznań świadka J. K. (2) wynika natomiast, iż były one na tyle niewielkie, że poszkodowany często musiał pożyczać pieniądze. Dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów co do twierdzeń, iż C. K. (1) wspierał finansowo dzieci ponad zasądzoną kwotę alimentów - poza drobnymi kwotami czy zwyczajowymi prezentami przekazywanymi sporadycznie córce.

Na rozprawie w dniu 7 października 2013 roku Sąd Okręgowy oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, uznając iż dowód ten nie jest istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem z przesłuchania informacyjnego stron nie wynikało, by u powodów występowały zaburzenia psychiczne inne niż typowo związane z okresem żałoby. Śmierć członka rodziny zazwyczaj wywołuje negatywne skutki w sferze psychicznej w postaci przeżywania żałoby, smutku, rozżalenia. Sąd pierwszej instancji uznał, iż do oceny rozmiaru krzywdy w postaci żałoby i smutku po śmierci osoby bliskiej nie potrzebuje wsparcia wiedzą specjalistyczną, bowiem wystarczy oparcie się na doświadczeniu życiowym.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w obecnym stanie prawnym każda z osób będących najbliższym członkiem rodziny zmarłego może niezależnie od siebie dochodzić dwóch roszczeń - odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. jeżeli skutek

śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie § 4 cytowanego przepisu. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego, a zatem węższy krąg podmiotów niż „osoby bliskie”. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się jednak, iż obejmuje on nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale również innych członków jego rodziny – krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi. Kryterium zakwalifikowania danych osób do grupy najbliższych członków rodziny stanowi ich faktyczna szczególna bliskość emocjonalna wywołana bardzo silną więzią uczuciową z poszkodowanym (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268).

Sąd pierwszej instancji przypomniał, iż stosownie do treści art. 446 § 1 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 446 § 3 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło **znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej**. Ocena znacznego pogorszenia zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony by się znajdował, gdyby osoba zmarła pozostawała przy życiu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji postępowanie dowodowe wykazało, iż sytuacja majątkowa powodów w wyniku śmierci C. K. (1) nie uległa znacznemu pogorszeniu. C. K. (1) łożył na dzieci po 200 złotych alimentów miesięcznie i sporadycznie przekazywał córce drobne kwoty czy zwyczajowe prezenty. Obecnie zaś E. i B. K. w związku ze śmiercią ojca pobierają rentę rodzinną w wysokości 373,59 zł. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, iż C. K. (1) poza alimentami bardziej wspierał finansowo dzieci, w szczególności by przekazywał 1000 złotych córce na studia, bowiem powodowie nie wykazali, by C. K. (1) uzyskiwał dochody w wysokości, która pozwalałaby na wsparcie rodziny w takim zakresie, a ponadto nadużywał w znacznym stopniu alkoholu - co uzasadnia ustalenie, że nie miał pieniędzy na wspieranie rodziny.

Sąd Okręgowy uznał, iż w przypadku powódki J. K. (1) jej sytuacja życiowa uległa pogorszeniu w wyniku śmierci syna, który pomagał jej przy pracach domowych, załatwiał sprawunki, woził ją do lekarza. C. K. (1) przed śmiercią mieszkał z rodzicami, a więc - o ile był trzeźwy i nie wszczywał awantur - mógł na bieżąco udzielać rodzicom pomocy. Sąd ten wskazał jednak, iż powódka ma jeszcze dwoje dzieci, które po śmierci C. K. (1) przejęły jego obowiązki, co pozwalało przyjąć, iż pogorszenia sytuacji życiowej powódki nie można ocenić jako znaczne, a tym samym nie było podstaw do przyznania jej dochodzonego odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było również podstaw do przyznania powodowi A. K. (1) kwoty 2118,75 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, bowiem powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego wysokość wydatków związanych z kosztami pogrzebu syna. Pozwany zaś wpłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 2825 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Tym samym Sąd ten nie był w stanie ocenić, czy pozwany wypłacił powodowi kwotę w prawidłowej wysokości i wobec powyższego żądanie pozwu w tym zakresie – jako nieudowodnione - oddalił.

Odnosząc się do żądania powodów zasądzenia na ich rzecz **zadośćuczynienia** pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż stosownie do treści art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną śmiercią osoby najbliższej ma służyć zrehabilitowaniu – na tyle na ile jest to możliwe – dolegliwości związanych z bólem, stresem, cierpieniami psychicznymi czy wymuszoną rezygnacją z niektórych aspektów życia w związku z tą śmiercią. Ustalanie wysokości takiego zadośćuczynienia jest zawsze trudne, nie sposób bowiem wprost przeliczyć ludzkiej krzywdy na pieniądze. Przepisy prawa pozostawiają Sądowi ustalenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia tak, by przedstawiała ono – z punktu widzenia pokrzywdzonego – odczuwalną wartość majątkową i pozostawało w związku z rozmiarem doznanej krzywdy, z uwzględnieniem jej bezpośrednich i późnych konsekwencji dla życia pokrzywdzonego. Zgodnie ze wskazanym przepisem zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się jednak, iż nie oznacza to dowolności w określaniu należnego zadośćuczynienia.

Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przewyższanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego, gdyż takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zagwarantowaną w art. 32 Konstytucji zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. Poziom życia poszkodowanego nie może być zatem zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10).

W ocenie Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie – oprócz B. K. – powodowie nie zdołali wykazać, iż wyrządzona im śmiercią C. K. (1) krzywda, zasługuje na rekompensatę w kwocie wyższej niż ta, którą już otrzymali od ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Sąd Okręgowy uznał, wbrew twierdzeniom powodów A. K. (1), J. K. (1) i E. K., iż pomiędzy nimi a zmarłym nie istniała silna więź uczuciowa. Poszkodowany nadużywał alkoholu, co negatywnie wpływało na panujące w rodzinie stosunki. Z zeznań świadka J. K. (2) wynika, że poszkodowany nie był szanowany przez rodzinę do tego stopnia, iż niejednokrotnie nie miał się gdzie podziąć. Nie utrzymywał też bliskich relacji z dziećmi. Tym samym – zdaniem Sądu Okręgowego – brak bliskiej więzi uczuciowej łączącej powodów z poszkodowanym przesądził o konieczności oddalenia powództwa. Zasądzenie dochodzonego zadośćuczynienia nie stanowiłoby bowiem rekompensaty za doznaną krzywdę w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny, lecz prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powodów.

Sąd meriti podkreślił, że nie ocenia wspomnień rodziców i córki o zmarłym synu i ojcu zaprezentowanych w ich zeznaniach – jako całkowicie nieodpowiadających ich obecnemu stanowi uczuciowemu i emocjonalnemu. W ocenie Sądu jednak wynika to jednak nie z więzi szczególnej bliskości łączącej tych powodów ze zmarłym za jego życia, ale z wyidealizowania jego obrazu po śmierci oraz z żalu, że jego śmierć ostatecznie niweczy nadzieje na odtworzenie z nim pożądanых relacji. Jednakże – zdaniem tego Sądu – dobrem chronionym przez przedstawione wyżej przepisy o zadośćuczynieniu, jest istniejąca, a zerwana wskutek śmierci szczególna bliskość uprawnionych ze zmarłym, która została przerwana przez jego śmierć. W ocenie Sądu pierwszej instancji na podstawie zachowania powodów, ich relacji ze zmarłym i ich stosunku do niego, należało uznać, że tej więzi bliskości łączącej ich ze zmarłym nie było – istniała między nimi więź emocjonalna wynikająca z pokrewieństwa, ale nie była to więź najbliższa w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c. Uczucie tej szczególnej bliskości przyszło w przypadku tych powodów dopiero wraz z żalem wywołanym śmiercią zmarłego. Nie jest to zaś przypadek, który wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 446 § 4 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda L. K., również podlegało oddaleniu, bowiem nie zdołał on w toku procesu wykazać, iż był dla C. K. (1) najbliższym członkiem rodziny. Powód mieszkał w innej miejscowości niż poszkodowany. Utrzymywał z nim regularne, ale nie intensywne kontakty. Wprawdzie powód odwiedzał poszkodowanego, ale z uwagi na to, iż C. K. (1) przez ostanie 2,5 roku życia mieszkał razem z rodzicami, to wizyty powoda na wsi wiązały się raczej z potrzebą odwiedzenia rodziców, niż młodszego brata.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji jedynie roszczenie małoletniego powoda B. K. zasługiwało na uwzględnienie. Powód ten w chwili śmierci ojca miał 10 lat. Nagła śmierć C. K. (1) negatywnie odbiła się na stanie psychiki powoda, powodując ogromną krzywdę, poczucie braku bezpieczeństwa. Powód darzył poszkodowanego silnym uczuciem, co szczególnie widoczne jest w zestawieniu z postawą jego siostry, opisaną w opiniach RODK w sprawie rozwodowej. Powód kochał ojca, jako dziecko odczuwał silną potrzebę kontaktu z obojgiem rodziców. Wskutek wypadku uzasadniona potrzeba powoda kontaktu z ojcem nigdy nie zostanie zaspokojona. Fakt posiadania obojga rodziców dla tak małego dziecka jest wartością nie do przecenienia.

W ustalonym stanie faktycznym adekwatną, zdaniem Sądu Okręgowego, wysokością zadośćuczynienia należną B. K. jest kwota **215 000** zł, którą to kwotę – stosownie do wskazań art. 362 k.c. – należało pomniejszyć o stopień przyczynienia poszkodowanego się do powstania szkody, a także o kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji bezspornym było, iż C. K. (1) przyczynił się do powstania szkody przez to, że zdecydował się odbywać podróż pojazdem mechanicznym kierowanym przez osobę będącą pod znacznym wpływem alkoholu. Sąd ten nie podzielił stanowiska powodów, iż stopień przyczynienia się powinien zostać ustalony na poziomie 25%, ale przychylił się do stanowiska strony pozwanej, iż adekwatny stopień przyczynienia się w niniejszej sprawie powinien zostać ustalony na 50%. Zdaniem Sądu pierwszej instancji uzasadnione jest to wysokim stopniem winy samego poszkodowanego, który świadomie zdecydował się wsiąść do samochodu kierowanego przez G. K. będącego pod wpływem alkoholu, a zatem świadomie podjął ryzyko podróży samochodem bez zachowania podstawowych zasad bezpieczeństwa. Jako osoba dorosła powinien był przewidywać, iż odbywanie podróży samochodem prowadzonym przez osobę będącą pod znacznym wpływem alkoholu, a zatem mającą w wysokim stopniu ograniczoną zdolność kierowania swoim zachowaniem, a także reagowania na zagrożenia na drodze, może skutkować ciężkim wypadkiem. Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał za zasadne zmniejszenie kwoty należnego powodowi B. K. zadośćuczynienia o połowę.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd w pkt. I wyroku zasądził od pozwanej spółki na rzecz B. K. kwotę 100 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. W pozostałej zaś części powództwo oddalił (pkt II wyroku).

Odsetki Sąd Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wskazana kwota zadośćuczynienia winna być wypłacona powodowi przez pozwanego jeszcze przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. Z akt sprawy wynika bowiem, iż każde z powodów wezwało pozwanego do wypłaty odpowiednich kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w wysokości równej sumie otrzymanego już od pozwanego zadośćuczynienia oraz kwoty dochodzonej w pozwie. Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty w dniu 29 maja 2012 roku i od tej daty należy zatem liczyć 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odszkodowanie winno zostać wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, zaś od następnego dnia po upływie tego terminu, pozwany pozostaje w opóźnieniu.

Zaznaczając, iż istnieją rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w kwestii terminu, od którego powinno zasądzać się odsetki za opóźnienie, Sąd Okręgowy stanął jednak na stanowisku, że nie można odsetek ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia naliczać dopiero od daty wyroku czy od jego uprawomocnienia się. Odsetki ustawowe bowiem w myśl art. 481 k.c., należą się za okres opóźnienia w zapłacie. Przedmiotowe roszczenie stało się wymagalne z dniem wyrządzenia szkody (tj. śmierci C. K. (1)), jednakże było jeszcze zobowiązaniem bezterminowym - a termin jego płatności skonkretyzował się z dniem 28 czerwca 2012 r., czyli z chwilą upływu 30 dni od doręczenia zobowiązanemu wezwania do zapłaty, co nastąpiło 29 maja 2012 roku.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ma znaczenia, czy pozwany zgadzał się z zasadnością i wysokością dochodzonego roszczenia - w prosty sposób bowiem mógł uniknąć naliczania odsetek, składając sporne sumy do depozytu sądowego do czasu potwierdzenia przez Sąd faktycznie należnej wysokości roszczeń. Zasądzenie odsetek od zadośćuczynień dopiero od wyroku zachęcałoby wszystkich zobowiązanych do standardowej odmowy zapłaty zadośćuczynień oraz do przedłużania procesu - co oczywiście trzeba uznać za naganne. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone w niniejszej sprawie zadośćuczynienie było w tej wysokości (100 tys. zł) wymagalne już w dniu 28 czerwca 2012 r.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c, pozostawiając strony przy dotychczasowych kosztach procesu, a koszty sądowe nieuiszczone przez powodów przejął na rachunek Skarbu Państwa - uwzględniając trudny stan majątkowy i życiowy powodów.

***Powyższy wyrok Sądu Okręgowego częściowo zaskarżyły apelacjami obie strony.***

Powodowie A. K. (1), J. K. (1), E. K. i B. K. w swojej apelacji zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w części tj:

a) w pkt 1 wyroku w odniesieniu do powoda B. K. w części oddalającej powództwo tytułem zadośćuczynienia ponad kwotę 100 000 zł, z ograniczeniem żądania dalszej kwoty 12 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty

b) pkt 2 wyroku w części oddalenia powództwa w stosunku do powodów A. K. (1), J. K. (1), B. K., E. K. (poza oddaleniem powództwa w stosunku do powoda L. K.),

c) pkt 3 wyroku w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 446 § 3 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię ww. przepisu dokonaną przez Sąd I Instancji w przedmiocie braku uznania przez ten Sąd, że nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci C. K. (1) i tym samym błędne uznanie, że nie należy przyznać powodom żądanych w pozwie kwot odszkodowań,

b) art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego, poprzez niewłaściwą wykładnię ww. przepisu dokonaną przez Sąd I Instancji skutkującą przyjęciem, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę za naruszenie dobra osobistego stanowi kwota po 100 000 zł dla powoda B. K., podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia powinna być kwota wyższa i powód prawidłowo pomniejszył kwotę żądanego zadośćuczynienia o 25%, a nie jak błędnie przyjęto 50%, następnie błędne uznanie, że pozostali powodowie nie doznali krzywdy skutkującej zasądzeniem na ich rzecz kwot zadośćuczynienia żądanych pozwem, w sytuacji gdy po stronie powodów również nastąpiła ogromna krzywda uzasadniająca roszczenia zadośćuczynienia.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego wynik:

a) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w tym błędną ocenę materiału dowodowego, uchybienie zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, m. in. wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających – nieprzyznanie powodom żądanych pozwem kwot zadośćuczynienia pomimo poniesienia przez powodów ogromnej krzywdy wywołanej śmiercią C. K. (1), także nieuwzględnienie żądań w przedmiocie zasadności przyznania powodom odszkodowań w sytuacji faktycznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie faktów sprzecznie z zebraniem materiałem dowodowym polegające na nieuwzględnieniu, bądź niedostatecznym rozważeniu przy wymiarze zadośćuczynienia wszystkich negatywnych następstw w sferze życia rodzinnego powodów, powstałych i utrzymujących się na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzów rodzinnych,

Powodowie zarzucili także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I Instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż doznana przez powodów krzywda nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości, zatem, doszło do nieprawidłowej oceny, iż kwota przyznana przez Sąd I Instancji na rzecz B. K. jest kwotą stosowną i odpowiednią w stosunku do krzywdy doznanej przez powoda, przy jednoczesnym błędnym uznaniu braku zasadności roszczeń powodów, zwłaszcza siostry powoda.

Ponadto powodowie zarzucili nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia np. długotrwałość cierpień, rodzaj zaburzeń psychicznych i emocjonalnych i zasądzenie zaniżonej i nieodpowiadającej doznanej krzywdzie, kwoty na rzecz powoda, a przede wszystkim ustalenia przyczynienia poszkodowanego na poziomie 50% .

Powodowie zarzucili także dowolną ocenę materiału dowodowego - w szczególności części wyjaśnień powodów w przedmiocie możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, jego faktycznych dochodów i pomocy zmarłego



powodom, więzi rodzinnej powodów ze zmarłym, także uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. K. (2) przy jednoczesnym nie uznaniu za wiarygodne wyjaśnień powodów i zeznań świadka M. D. (1) w ww. zakresie.

W konsekwencji powodowie zarzucili również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mianowicie doszło do niewłaściwego uznania przez Sąd I Instancji, że nieprzyznanie powodom żądanych pozwem kwot zadośćuczynienia pomimo poniesienia przez powodów ogromnej krzywdy wywołanej śmiercią C. K. (1), także nieuwzględnienie żądań w przedmiocie zasadności przyznania powodom odszkodowań w sytuacji faktycznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jakie inne okoliczności zdecydowały o obniżeniu zadośćuczynienia dla powoda B. K. poza nieprawidłowym przyjęciem, że kwotę należy obniżyć o 50%, niewyjaśnienie dlaczego innym powodom nie należy się w ocenie Sądu I Instancji przyznanie żądanych kwot,

c) **art. 232 zdanie drugie k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodów z dokumentów tj Faktura Vat nr (...), Faktura Vat nr (...), Dowód wpłaty/Pokwitowanie z dnia 17.04.2012 r. które jako dołączone do pozwu stanowią element materiału dowodowego gdy Sąd I Instancji miał wątpliwość co do wysokości poniesionych przez powoda kosztów pogrzebu,**

d) art. 217 § 2, 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w postaci opinii biegłego psychologa zgłoszonego przez powodów, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a niewyjaśnionych dostatecznie przez Sąd I Instancji, co doprowadziło do dokonania przez Sąd I Instancji błędnej subsumcji stanu faktycznego i w konsekwencji nieprawidłowego uznania, że nieuzasadnione są roszczenia powodów,

e) błędne uznanie przez Sąd I Instancji, że jest on związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku poprzez niezgodne z prawem przyjęcie ustaleń zawartych w sprawie rozwodowej C. K. (1) i M. K., co skutkowało oddaleniem powództwa.

**Wskazując na powyższe powodowie wnosili o:**

**- zmianę wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda B. K. dalszej kwoty w wysokości 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia do łącznej kwoty 112 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;**

- zmianę wyroku w pkt II poprzez:

1) Zasądzenie od pozwanego na rzecz A. K. (1):

- kwoty 112.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jego syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 2.118, 75 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

2) Zasądzenie od pozwanego na rzecz J. K. (1):

- kwoty 112.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jej syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 151.875 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci osoby najbliższej - jej syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

3) Zasądzenie od Pozwanego na rzecz E. K.:

- kwoty 112.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jej ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 70.587 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci osoby najbliższej - jej ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

4) Zasądzenie od pozwanego na rzecz B. K.:

- kwoty 70.587 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda w wyniku śmierci osoby najbliższej - jego ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wnosili o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu kosztów przedłożonego na ostatniej rozprawie powiększonego o koszty procesu, w tym zastępstwa procesowego za II Instancję według norm prawem przepisanych wskutek współuczestnictwa formalnego oddzielnie dla każdego z powodów;

***Pismem z dnia 21 grudnia 2014 r. (k. 602-605) powodowie częściowo cofnęli apelację, zrzekając się roszczeń:***

***- w stosunku do powódki J. K. (1) – w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 62 500 zł oraz zasądzenia odszkodowania w kwocie 131. 875 zł***

***- w stosunku do powoda A. K. (1) – w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 62 500 zł***

***- w stosunku do powoda B. K. – w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 50587 zł***

***- w stosunku do powódki E. K. – w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 50 587 zł***

Po zmodyfikowaniu swoich żądań powodowie wnosili o uwzględnienie apelacji i:

- zmianę wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda B. K. dalszej kwoty w wysokości 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia do łącznej kwoty 112 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

- zmianę wyroku w pkt II poprzez:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz A. K. (1):

- kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jego syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 2118, 75 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz J. K. (1):

- kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jej syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci osoby najbliższej - jej syna C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz E. K.:

- kwoty 112.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej - jej ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci osoby najbliższej - jej ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz B. K.:

- kwoty 20 000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda w wyniku śmierci osoby najbliższej - jego ojca C. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu kosztów przedłożonego na ostatniej rozprawie powiększonego o koszty procesu, w tym zastępstwa procesowego za II Instancję według norm prawem przepisanych wskutek współuczestnictwa formalnego oddzielnie dla każdego z powodów.

Pozwany (...) S.A. w W.

zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części tj: w pkt. I w części zasądzającej kwotę ponad kwotę 42.500,00 zł, tj. w zakresie zasądzenia kwoty 57.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie pkt. III zaskarżanego wyroku, rozstrzygnięcia co do kosztów sądowych stosownie do zmiany pkt I wyroku. Wyrokowi w tym zakresie pozwany zarzucił:

1. Naruszenie art. 446 § 4 KC poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia i rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda B. K. bez uwzględnienia okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia i stwierdzonych w przedmiotowej sprawie,
2. Naruszenie art. 233 KPC wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności ustalenie rozmiaru krzywdy w oderwaniu od zebranego materiału dowodowego i ustalenie zadośćuczynienia na poziomie rażąco wygórowanym w stosunku do doznanej przez powoda B. K. rozmiaru krzywdy.

**Wskazując na powyższe pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i oddalenie powództwa w części obejmującej kwotę w wysokości 57.500 zł oraz o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. III stosownie do zmiany w pkt. I wyroku oraz dokonanie rozdzielenia kosztów zgodnie z wynikiem sprawy. Ponadto pozwany wnosil o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.**

**Postanowieniem z dnia 2 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie apelacyjne w stosunku J. K. (1) – w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 62 500 zł oraz zasądzenia odszkodowania w kwocie 131. 875 zł, w stosunku do A. K. (1) – w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 62 500 zł, w stosunku do powoda B. K. – w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 50587 zł oraz w stosunku do powódki E. K. – w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 50 587 zł.**

**W związku z treścią apelacji powodów, tj. zaskarżeniem wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 września 2014 r. w zakresie pkt III w całości – Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia**

**1 października 2015 r. odrzucił zażalenie L. K. od postanowienia o kosztach sądowych zawartego w punkcie III tego wyroku.**

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powodów oświadczyła, iż cofnięcie apelacji w zakresie kwot wymienionych w treści pisma z dnia 21 grudnia 2014 r. obejmuje również żądane odsetki ustawowe od tych kwot. Ponadto pełnomocnik powodów oświadczyła, iż żądane nadal przez powodów kwoty uwzględniają 25 % stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

W związku z treścią oświadczenia pełnomocnika powodów co do zakresu cofnięcia apelacji postanowieniem z dnia 27 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny postanowił umorzyć postępowanie apelacyjne w zakresie odsetek ustawowych za okres od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty:

**- od kwoty 62 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz od kwoty 131. 875 zł tytułem odszkodowania, żądanych przez J. K. (1);**

**- od kwoty 62 500 zł tytułem zadośćuczynienia, żądanej przez A. K. (1);**

**- od kwoty 50 587 zł tytułem zadośćuczynienia, żądanej przez B. K.;**

**- od kwoty 50 587 zł tytułem zadośćuczynienia, żądanej przez E. K..**

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Obie apelacje zasługiwały na uwzględnienie jedynie częściowo.**

**W sprawie niniejszej powodowie dochodzili roszczeń na podstawie art. 446 § 1, 3 i 4 k.c. Zgodnie z art. 446. § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. W myśl zaś § 3 tego artykułu sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. § 4 tego artykułu natomiast stanowi, iż sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.**

Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej, a także obejmować niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, bądź zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest zatem od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych śmiercią osoby najbliższej, zarówno już istniejących jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości i powinna być oparta na szczególnej analizie ogólnej sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan jej zdrowia, wiek, stosunki rodzinne i majątkowe oraz na porównaniu tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony by się znajdował, gdyby osoba zmarła pozostawała przy życiu. Szkada wynikająca z pogorszenia sytuacji życiowej to więc różnica pomiędzy obecnym stanem majątkowym a hipotetycznym stanem, który by istniał gdyby nie nastąpiła śmierć najbliższego członka rodziny. Jednakże odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma na celu nie wyrównanie dochodów z daty śmierci z dochodami uzyskiwanymi przez uprawnionych w dacie zgłoszenia żądania, ale ma służyć przystosowaniu się najbliższych członków rodziny zmarłego do zmienionych warunków życiowych. Jego celem jest

łagodzenie niepomysłnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej i pogarszającej sytuacji życiowej jego bliskich, z uwagi na utratę osoby, na której pomoc i wsparcie mogliby liczyć w późniejszym czasie.

Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., zostało wprowadzone do kodeksu cywilnego po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Jego zakresem objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c., i nie jest ono rodzajowo odmienne od zadośćuczynienia za krzywdę, o jakim stanowią art. 445 i 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. (por. wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 361/12, LEX nr 1391374). Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych. W wyroku SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r. (I ACa 458/12, LEX nr 1237237) uznano, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego. Choć zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i kryteria ich oceny muszą być uwzględniane indywidualnie tj. w związku z konkretną osobą poszkodowanego (np. jej młody wiek) i pomimo, że nie da się zadośćuczynienia ustalić z matematyczną dokładnością, sąd rozstrzygając o tym roszczeniu powinien oprzeć swoją ocenę nie na subiektywnych, lecz na obiektywnych, sprawdzonych w toku kontroli instancyjnej, kryteriach.

Przy ustalaniu wysokości stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. lub zadośćuczynienia na podstawie § 4 tego artykułu, należy także uwzględnić fakt przyczynienia się zmarłego do wyrządzenia szkody. Oba roszczenia są bowiem ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość tych roszczeń, a skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić – stosownie do art. 362 k.c. – podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych (por. wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, LEX nr 1228769).

Podkreślić również należy, iż w orzecznictwie powszechnie aprobowany jest pogląd, że wysokość zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową (art. 445 § 1 k.c., art. 448 k.c., obecnie także art. 446 § 4 k.c.) oraz odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. pozostawione jest sędziowskiemu uznaniu i stanowi atrybut sądu pierwszej instancji. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29.11.2011 r., I ACa 540/11, LEX nr 1095800 oraz z dnia 10.11.2009 r., I ACa 523/09, LEX nr 1163111, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.12.2007 r., I ACa 552/07, LEX nr 1163320, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.07.2005 r., II CK 771/04, LEX nr 603857, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.11.2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.02.2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777). W ocenie Sądu Apelacyjnego potrzeba takiej interwencji przez sąd drugiej instancji istnieje w szczególności, jeśli Sąd pierwszej instancji oddalił takie roszczenia niezasadnie uznając, iż nie zostały spełnione przesłanki do ich uwzględnienia.

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w apelacji powodów, wskazać należy, iż zasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 i § 4 k.c., choć nie poprzez niewłaściwą wykładnię tych przepisów, lecz ich niewłaściwe zastosowanie. Jeśli chodzi zaś o zarzut naruszenia przepisów postępowania, to zasadny jest on jedynie w odniesieniu do błędnego uznania przez Sąd pierwszej instancji, iż powód A. K. (1) nie wykazał żadnymi dowodami

poniesionych przez niego kosztów pogrzebu C. K. (1), jednakże ostatecznie uchybienie to nie miało wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia o żądaniu opartym na przepisie art. 446 § 1 k.c. o zapłatę kwoty 2825 zł tytułem zwrotu pozostałej części kosztów pogrzebu. W pozostałej części zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogą być uznane za zasadne, bowiem kwestia oceny spełnienia przesłanek zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia należy do etapu subsumcji, nie zaś do etapu oceny materiału dowodowego.

Przede wszystkim nietrafnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód A. K. (1) nie przedstawił dowodów na poniesienie kosztów pogrzebu syna. Do pozwu zostały bowiem dołączone kopie rachunków (nie zakwestionowane przez stronę pozwaną ani w toku postępowania likwidacyjnego, ani w toku postępowania sądowego), które wykazywały wysokość poniesionych przez ojca zmarłego kosztów pogrzebu.

Jednakże oddalenie powództwa w tym zakresie było ostatecznie prawidłowe. W postępowaniu likwidacyjnym ubezpieczyciel wypłacił bowiem powodowi A. K. (1) kwotę 2825 zł tytułem zwrotu połowy poniesionych i udokumentowanych kosztów pogrzebu, uznając 50- % przyczynienie się poszkodowanego. Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd pozwanego co do takiego stopnia przyczynienia się C. K. (1) do powstania szkody. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie stanowisko jest trafne. W orzecznictwie słusznie uznano, że osoba, która piła alkohol z kierowcą samochodu, a następnie decyduje się na jazdę samochodem z tymże kierowcą, będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, jeżeli stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem (wyrok SA w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r., I ACa 1418/12, LEX nr 1321973). Spożycie napoju alkoholowego przed jazdą z takim kierowcą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody – art. 362 k.c. (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 1985 r., IV CR 412/85, OSP 1986, z. 4, poz. 87). Pomimo iż powodowie nie zarzucali naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 362 k.c., jednakże w apelacji (nawet po jej modyfikacji i częściowym cofnięciu żądań) nadal podtrzymywali pogląd, iż przyczynienie się C. K. (1) do powstania szkody należy oceniać na 25 %. Tymczasem biorąc pod uwagę, iż G. K. – kierujący pojazdem – mając 3<sup>o</sup>/oo alkoholu we krwi, był praktycznie w stanie upojenia alkoholowego, należało zatem uznać, iż decyzja C. K. (1) (nawet jeśli sam był pod znaczącym wpływem alkoholu) o jeździe samochodem z takim kierowcą stanowiła podjęcie ryzyka z tym związanego, tj. ryzyka uczestniczenia w wypadku drogowym i poniesienia wynikających z tego skutków. Przyjęcie mniejszego, niż 50 – procentowy, stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stanowiłoby w istocie przyzwolenie na naruszanie w tak drastyczny sposób przepisów ruchu drogowego i stwarzanie zagrożenia nie tylko dla samych naruszcycieli, ale przede wszystkim innych (niewinnych) uczestników ruchu. Dlatego też oddalenie powództwa A. K. (1) o zwrot pozostałej części kosztów pogrzebu syna, ostatecznie odpowiadało prawu, choć z innych przyczyn, aniżeli wskazane w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niesłuszne było natomiast całkowite oddalenie roszczeń powodów J. K. (1), E. K. i B. K. o zasądzenie na ich rzecz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią C. K. (1) oraz powodów A. K. (1), J. K. (1) i E. K. o zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.

W zakresie odszkodowania Sąd Okręgowy, jakkolwiek trafnie ustalił stan faktyczny, to oddalił żądania powodów uznając, iż nie doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej, bowiem C. K. (1) nie wspierał swoich rodziców finansowo, jak też poza kwotą alimentów nie łożył innych sum na dzieci.

Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można jednak sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego, ale pojęcie to ma sens o wiele szerszy. W orzecznictwie podkreśla się, iż pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. to nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004, V CK 269/03 LEX nr 238971). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi

na wiek rodzica zmarłego (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122). Pogorszeniem sytuacji życiowej jest śmierć osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, OSPiKA 1975, poz. 204). Szeroko ujęte pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szczególny charakter szkód trudnych do ścisłego udowodnienia, za wystąpieniem jednak których przemawia doświadczenie życiowe. Śmierć to nie tylko utrata dochodów dostarczanych przez zmarłego ale również wywołuje uczucie osamotnienia, osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby, stany lękowe i depresyjne, co prowadzi do niemożliwości polepszenia warunków życia. W wyroku SN z dnia 16 kwietnia 2008r. ( sygn. akt V CSK 544/07) Sąd Najwyższy uznał także a pogorszenie sytuacji życiowej: „utrata oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać w chwilach wymagających takich zachowań”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarówno w przypadku J. K. (1), matki zmarłego, jak i E. K. oraz B. K. – dzieci zmarłego, ocena Sądu pierwszej instancji, iż nie doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej nie jest trafna. J. K. (1) mieszkała razem z mężem i synem, który wprawdzie nie udzielał jej wsparcia finansowego bezpośrednio, ale otaczał ją opieką, zawoził do lekarzy, robił zakupy, w tym kupował lekarstwa, zajmował się domem i obejściem, ponadto wraz z ojcem pracował w gospodarstwie rolnym. Trzeba przy tym przypomnieć, iż po przebytych wcześniej udarze mózgu powódka ma ograniczoną sprawność fizyczną i choć już porusza się po domu, to nie jest w stanie wykonywać tych prac, którymi zajmował się wcześniej zmarły. Utrata syna była więc dla niej szczególnie dotkliwa nie tylko z tego względu, iż zakłócony został naturalny porządek rzeczy – syn odszedł przed rodzicami – ale również straciła osobę, od której uzyskiwała realną i wymierną pomoc w życiu codziennym, co w jej sytuacji było nie do przecenienia. To, iż pomiędzy rodzicami a synem dochodziło do konfliktów na tle nadużywania przez C. K. alkoholu, nie zmienia faktu, iż w sprawach codziennych powódka uzyskiwała pomoc od syna zamieszkującego z nią pod jednym dachem. Obecnie uzyskiwana pomoc od dwójki pozostałych dzieci jest dorywcza, bowiem oboje mieszkają w Z., a więc w oddaleniu od rodziców o kilkadziesiąt kilometrów. Nie tylko więc z punktu widzenia powódki, ale także biorąc pod uwagę kryteria obiektywne, pogorszenie jej sytuacji życiowej na skutek śmierci syna C. należało uznać za znaczne, co powinno uzasadniać zasądzenie na jej rzecz odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Oceniając sytuację dzieci zmarłego należało – zdaniem Sądu drugiej instancji – dojść do takiego samego wniosku. Niezależnie bowiem od tego, iż C. K. (1) był rozwiedziony z matką E. K. i B. K. i jego kontakty z dziećmi były ograniczone, utrata rodzica w tak młodym wieku zawsze prowadzi do pogorszenia sytuacji życiowej dziecka. Nie chodzi tylko o utraconą możliwość alimentowania, ale również o utratę pomocy rodzica w przyszłości. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, iż nawet w przypadku osłabionych więzi emocjonalnych, rodzice poczuwają się do wspomagania swoich także dorosłych dzieci – zarówno finansowo (pomoc w opłacaniu edukacji, zdobyciu mieszkania, wyprawieniu wesela, itd.), jak i poprzez udzielanie innego rodzaju pomocy – poświęcanie swojego czasu, pomaganie w różnym rodzaju pracach, co zwłaszcza w warunkach wiejskich ma konkretny wymiar materialny.

W piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji powodowie ograniczyli swoje żądania z tytułu odszkodowania do kwot po 20.000 zł na rzecz każdego z nich, przy uwzględnieniu 25-procentowego stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Zatem, ich zdaniem, należne odszkodowanie (bez uwzględnienia przyczynienia) na rzecz każdego z nich powinno wynosić po 26.666 zł. Ponieważ jednak – w ocenie Sądu Apelacyjnego – należało przyjąć 50 %- owy stopień przyczynienia się C. K. (1) do powstania szkody, zasądzeniu na rzecz tych powodów podlegały jedynie kwoty po 13.333 zł z odsetkami od daty wymagalności tych roszczeń.

Oceniając zasadność roszczeń o zadośćuczynienie Sąd pierwszej instancji, uznał, iż należało oddalić powództwa rodziców i córki zmarłego z uwagi na słabą więź emocjonalną, jaka wiązała te osoby ze zmarłym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego trudno się z takim poglądem zgodzić. Niewątpliwie bowiem w przepisie art. 446 § 4 k.c. ustawodawca przewidział to roszczenie dla najbliższych członków rodziny. Trudno zaś wyobrazić sobie bliższych członków rodziny, niż rodzice i dzieci, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Śmierć osoby bliskiej zazwyczaj jest na tyle bolesnym przeżyciem, że wywołuje długotrwałe skutki w psychice człowieka. Dla rodzica utrata dziecka stanowi zawsze ogromną traumę, bowiem zostaje zakłócony w ten sposób

naturalny porządek rzeczy. Rodzice zazwyczaj spodziewają się, że dzieci ich przeżyją, że będą dla nich oparciem na starość, że zaopiekują się nimi w chorobie i dokonają ich pochówku. Faktem jest, że po między powodami a ich synem wybuchały spory, w szczególności na tle nadużywania przez C. K. (1) alkoholu. Nie oznacza to jednak, iż osłabiona była więź emocjonalna, jaka łączy rodziców z dzieckiem. Pomimo istniejących konfliktów powodowie J. i A. K. (2) otrzymywali bowiem od swojego syna do jego śmierci pomoc i wsparcie. Utrata dziecka, a także utrata otrzymywanej od niego pomocy wyrządziła więc powodom ogromną krzywdę moralną, powodując nie tylko cierpienia psychiczne, ale także i fizyczne, przejawiające się w osłabieniu ich energii życiowej, co wynika chociażby z zeznań powoda. Krzywda taka jest trudna do zrekompensowania.

W szczególności powódka J. K. (1) po śmierci syna utraciła nie tylko codzienne wsparcie z jego strony, ale i poczucie bezpieczeństwa, przez co jej aktywność życiowa znacznie osłabła. Wraz z wiekiem powódka będzie coraz bardziej podupadać na zdrowiu i potrzebować pomocy i opieki w coraz większym rozmiarze, zaś świadomość, iż może tej pomocy na czas nie uzyskać, potęguje poczucie doznanej przez nią krzywdy.

Mając na uwadze, iż ostateczne żądanie powodów A. K. (1) i J. K. (1) opiewało na kwoty po 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego na poziomie 25 %), a zatem 100 % zadośćuczynienia wyniosłoby kwotę 66.666 zł, Sąd Apelacyjny – uwzględniając 50 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody ( $66.666 : 2 = 33.333$  zł) – zasądził na rzecz każdego z tych powodów kwoty po 28.333 zł, odliczając kwoty po 5.000 zł wypłacone dobrowolnie przez pozwanego tym powodom w postępowaniu likwidacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na częściowe uwzględnienie zasługiwało także żądanie powódki E. K. o zasądzenie zadośćuczynienia. Wprawdzie nie można zaprzeczyć, iż jako starsze, pełnoletnie dziecko była ona w lepszej sytuacji aniżeli B. K., który z tragedią utraty ojca musiał zmierzyć się w wieku zaledwie 10 lat, jednakże nie jest uprawnione twierdzenie, iż śmierć ojca spowodowała u powódki jedynie zwykły żal związany z żałobą, który po tym okresie przeminie w sposób naturalny. Powódka utraciła ojca w młodym wieku, będąc dopiero u progu dorosłego życia. Nawet jeśli ojciec nie stanowił ideału dobrego rodzica, to świadomość posiadania obojga rodziców dodaje dziecku pewności siebie i poczucia bezpieczeństwa, a ponadto stwarza oczekiwanie, iż w razie potrzeby uzyska od nich potrzebną pomoc i wsparcie. Tymczasem powódka dopiero zaczynając studia utraciła ojca w tragiczny sposób, musiała zmierzyć się z rodzinną traumą, stanowić wsparcie dla młodszego brata. Wszystkie te okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przemawiają za uznaniem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia, kompensującą powódce doznaną krzywdę będzie kwota 100.000 zł, pomniejszona o stopień przyczynienia się jej ojca do powstania szkody (50.000 zł) oraz o kwotę wypłaconą powódce z tego tytułu w postępowaniu likwidacyjnym (7.500 zł). A zatem zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 42.500 zł.

W pozostałej części apelacji powodów podlegały oddaleniu z uwagi na uwzględnienie wyższego, niż proponowali powodowie, stopnia przyczynienia się C. K. do powstania szkody, a także – w odniesieniu do żądania powoda B. K. – na częściową zasadność apelacji pozwanego.

Słusznie pozwany podnosił, iż Sąd pierwszej instancji zasądzając na rzecz B. K. kwotę 100.000 zł, przy uwzględnieniu 50 % stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, naruszył przepis art. 321 § 1 k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem sąd nie może orzekać ponad żądanie, ani co do przedmiotu nie objętego żądaniem. Powód występując z powództwem twierdził, iż należne mu zadośćuczynienie powinno wynosić kwotę 150.000 zł i po odjęciu przyczynienia oraz kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela dobrowolnie, domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 112.500 zł. Tymczasem Sąd pierwszej instancji przyjął, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 215.000 zł, czyli więcej, niż wskazywał to powód w swoim żądaniu. Biorąc pod uwagę, iż obecnie przepis art. 321 k.p.c. nie daje sądowi możliwości wyjścia ponad żądanie przy roszczeniach z czynów niedozwolonych, należało zasądzoną na rzecz tego powoda kwotę tytułem zadośćuczynienia obniżyć do kwoty 64.500 zł – przy przyjęciu, iż adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 150.000 zł, pomniejszona o stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz o kwotę wypłaconą wcześniej przez pozwanego.



W ocenie Sądu Apelacyjnego w pozostałym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, bowiem Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił stopień doznanej przez tego powoda krzywdy, a także trafnie rozstrzygnął o kosztach procesu za pierwszą instancję.

***Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 386 § 1 oraz art. 385 k.p.c. – Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, o kosztach procesu za drugą instancję orzekając na podstawie art. 100 k.p.c.***